

Sygn. akt IX W 2687/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Sienicka

Protokolant: Wojciech Sowul

Bez udziału oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 27 IX, 25 X, 17 XI 2016 r. sprawy

I. P.

s. W. i M. z domu P.

ur. (...) w M.

obwinionego o to, że: w dniu 1 października 2015r. o godzinie 8:30 na drodze wojewódzkiej (...) w pobliżu m. Z. gm. M. kierował ciągnikiem siodłowym marki (...) o nr rej. (...) wraz z naczepą marki S. o nr rej. (...) których stan utrzymania zagroził bezpieczeństwu innym uczestnikom ruchu w taki sposób, że z naczepy spadły kamienie powodując uszkodzenie przedniej szyby pojazdu marki P. o nr rej. (...) jadącego za pojazdem ciężarowym

- tj. za wykroczenie z art. 97 kw, art. 86 § 1 kw w zw. z art. 61 ust. 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I. **obwinionego I. P.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu uznając, iż wyczerpuje on znamiona wykroczenia z art 97 kw w zw z art. 66 ust 1 pkt 1 prawa o ruchu drogowym i za to skazuje go , wymierzając na podstawie art. 97kw **karę 200 (dwieście) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) złotych i opłatą w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.**

Sygn. akt IX W 2687/16

UZASADNIENIE

Obwiniony I. P. mieszka w D. , pracuje jako kierowca, osiąga dochód miesięczny około (...) zł , na utrzymaniu ma dwoje uczących się dzieci, jest żonaty.

W dniu 1 października 2015r. obwiniony kierował ciągnikiem siodłowym marki (...) o nr rej. (...) wraz z naczepą marki S. o nr rej. (...) na drodze wojewódzkiej (...). Przewoził piasek ze żwirowni w Ż. do E.. Przed obwinionym jechał z podobnym ładunkiem samochód ciężarowy kierowany przez L. S. . W tym samym kierunku w tym dniu piasek przewoził także K. K. (1).

Około godziny 8:30 drogą wojewódzką (...) w pobliżu miejscowości Z. gm. M. poruszali się pojazdem marki P. o nr rej. (...) J. O. (1) i M. S. (1). Jechali z O. do M.. Kierującym pojazdem był pokrzywdzony J. O. (1). P. dojechał do pojazdu ciężarowego, którym kierował obwiniony, na odległość 20-30m. Pokrzywdzony zamierzał wyprzedzić pojazd ciężarowy. Nie wykonał tego manewru, gdyż obwiniony zaczął przyspieszać. Wówczas z naczepy pojazdu obwinionego spadły kamienie uderzając w maskę i szybę przednią pojazdu pokrzywdzonego powodując uszkodzenie szyby. Pokrzywdzony zmniejszył prędkość i zwiększył odległość od pojazdu ciężarowego. Następnie podjął próbę zatrzymania pojazdu obwinionego. Trąbił, dawał sygnały świetlne. Następnie wyprzedził go, dawał znaki rękami, światłami, hamował. Ze strony obwinionego nie było reakcji. J. O. (2) dojechał do miejscowości S., gdzie zatrzymał się w zatoce, włączył światła awaryjne, wysiadł z pojazdu, dawał znaki rękami kierującemu pojazdem ciężarowym. Obwiniony nie zatrzymał się, użył sygnału dźwiękowego i odjechał. Pokrzywdzony spisał nr rejestracyjny naczepy pojazdu. Następnie zgłosił szkodę do ubezpieczyciela. Z uwagi na niewypłacenie ubezpieczenia przez zakład ubezpieczeń, w dniu 12 listopada 2015r zawiadomił policję.

(d. protokół przyjęcia zawiadomienia k 5, kserokopia dokumentów k 8, szkic k 11, zdjęcia k 16-,17, wyjaśnienia obwinionego k 56-56v, zeznania J. O. (1) k 56v-57, 6v-7, M. S. (1) k 57, L. S. k 68-68v, K. K. k 68v, pismo k 62, 70, faktura k 63, 64)

Obwiniony I. P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż tego dnia woził piasek z Ż. do E.. Samochód był załadowany piaskiem płukanym o do 0,2mm. Miał zaciągniętą plandekę, a po załadunku oczyścił burty i koła. O sprawie dowiedział się z wezwania wysłanego przez policję. Oświadczył, iż nie pamięta czy w dniu zdarzenia ktoś próbował go zatrzymać. Przyznał, iż ktoś mu zajeżdżał drogę, lecz nie pamięta tego dokładnie. Wyjaśnił, iż na drodze mogło coś leżeć i wypaść spod kół. Wykluczył by kamienie spadły z jego pojazdu.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, uznając je za przejaw przyjętej przez niego linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. Twierdzenia obwinionego pozostają w sprzeczności z zeznaniami J. O. (1) i M. S. (1).

J. O. (1) zeznał, iż dobrze zna drogę na której doszło do zdarzenia. W tym dniu jechał do M. z O.. Zbliżył się do poprzedzających go pojazdów ciężarowych. Zamierzał je wyprzedzić. Z pojazdu jadącego bezpośrednio przed nim zaczęły sypać się kamienie z naczepy. Zeznał, iż jest pewien, iż jezdnia była czysta a kamienie spadały z góry, a nie spod kół. Podejrzewa, iż spadły z niedoczyszczonej borty naczepy, bowiem ładunek był przykryty plandeką. Kamienie spadły na maskę i przednią szybę pojazdu uszkadzając ją-powodując pęknięcie. Uderzenie było głośnie. Kamienie były małe i sypkie. Spadły gdy samochód ciężarowy zwiększał prędkość. Spisał nr naczepy. Oświadczył, iż próbował zatrzymać ten pojazd, dając mu sygnały światłami, klaksonem, rękami. Bezskutecznie; kierowca pojazdu ciężarowego nie reagował. Najpierw zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, a z powodu żądania zakładu ubezpieczeń zawiadomił policję.

Analogiczne zeznania złożył M. S. (1). Potwierdził, iż dojechali do wolno jadącego pojazdu ciężarowego, wówczas zaczął on przyspieszać, a na ich pojazd spadły kamienie. Świadek podał, iż jego zdaniem spadły z buty, jakby samochód był nieoczyszczony. Z jego relacji wynika, iż kamienie nie wypadły spod kół, albowiem spadały z góry. Została od uderzenia uszkodzona przednia szyba ich pojazdu. Próbowali zatrzymać pojazd ciężarowy –bezskutecznie. Pojazd nie zatrzymał się. Zdołali zapisać numer rejestracyjny jego naczepy.

Sąd podzielił zeznania w/w świadków uznając je za spójne, logiczne, rzeczowe i konsekwentne w toku całego postępowania. Należy zauważyć, iż z zeznań wyżej wymienionych wynika, że kamienie, które uszkodziły przednią szybę pojazdu spadły z góry, z obserwacji świadków wynika, iż z borty pojazdu ciężarowego. W/w przyznali, iż plandeka osłaniająca ładunek była zaciągnięta, a kamienie spadły z niewłaściwie oczyszczonych bort naczepy. Ich relacja znajduje potwierdzenia w zdjęciach uszkodzeń pojazdu.

Świadkowie wskazywali, iż na ich pojazd spadły niewielkie kamienie, a taki właśnie materiał przewoził obwiniony –o czym świadczą wyjaśnienia w/w. Z pisma nadesłanego przez pracodawcę obwinionego - k 63,70 nie wynika jakiego rodzaju piasek obwiniony przewoził. Natomiast L. S. i K. K. (1) wskazali, iż był to piasek o grubości 0,2 lub 0,4mm.

Sąd oceniając zeznania L. S. i K. K. (1) miał na uwadze, iż osoby te znają obwinionego, pracują z nim w jednej firmie. W dniu zdarzenia jechali do E. , przewozili podobny ładunek. L. S. zeznał, iż po załadunku obwiniony oczyszczał auto- zmiótł piasek z balkonu z tyłu i z błotników. Oświadczył, iż to droga była zanieczyszczona. Obwiniony jechał 100-200m za nim. Widział jak samochód osobowy zajeżdżał drogę obwinionemu, przez radio powiedział mu żeby się nie zatrzymywał. Zeznał, iż na bortach nie mogło nic zostać po załadunku, jest pewien że obwiniony oczyścił błotniki i balkon. Przyznał jednocześnie , iż nie oglądał pojazdu kolegi. Oświadczył, iż borty mają 180cm wysokości, a kierowcy oczyszczają je z dołu . K. K. (1) zeznał, iż nie wie jako który jechał, nie widział samochodu , który próbował zatrzymać obwinionego, słyszał tylko o tym. Przewozili tego dnia piasek 0,2 lub 0,4mm . Wskazał, że na drodze leżą kamienie, tego dnia też leżały.

Z relacji w/w wynika, iż nie widzieli momentu uderzenia kamieni w szybę i maskę pojazdu pokrzywdzonego. W odróżnieniu od relacji M. S. i J. O. , którzy obserwowali kamienie spadające z góry z pojazdu obwinionego , w/w opierali swoje relacje na domysłach . Relacja K. K. (1) niewiele wnosi do sprawy, z zeznań L. S. wynika zaś , iż jest przekonany , iż kamienie wypadły spod kół, gdyż obwiniony oczyszczała pojazd po załadunku, przy czym świadek przyznał, iż nie oglądał pojazdu kolegi. Okoliczność powyższa wskazuje , iż spostrzeżenia świadka nie są miarodajne, nie pozwalają na czynienie stanowczych ustaleń jaki był stan pojazdu obwinionego , czy i jakie znajdowały się na nim zanieczyszczenia, a tym bardziej czy kamienie , które uderzyły w pojazd pokrzywdzonego wypadły spod kół pojazdu, czy spadły z naczepy.

Mając powyższe na uwadze wina obwinionego polega na tym, że w dniu 1 października 2015r. o godzinie 8:30 na drodze wojewódzkiej (...) w pobliżu m.Z. gm. M. kierował ciągnikiem siodłowym marki (...) o nr rej. (...) wraz z naczepą marki S. o nr rej. (...) których stan utrzymania zagroził bezpieczeństwu innym uczestnikom ruchu w taki sposób, że z naczepy spadły kamienie powodując uszkodzenie przedniej szyby pojazdu marki P. o nr rej. (...) jadącego za pojazdem ciężarowym

Sąd uznał, iż czyn powyższy wyczerpuje znamiona wykroczenia z art 97 kw w zw z art. 66 ust 1 pkt 1 prawa o ruchu drogowym

Zgodnie z treścią art. 61 ust. 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym przewożony ładunek powinien być umieszczony w szczelnej skrzyni ładunkowej, która musi być zabezpieczona przed wysypywaniem ładunku na drogę. Ponadto na kierujących pojazdami ustawodawca nałożył obowiązek utrzymania pojazdu w takim stanie aby korzystanie z nich nie zagrażało bezpieczeństwu osób, które się nim poruszają oraz innych uczestników ruchu drogowego, nie naruszało porządku ruchu na drodze i nie narażało kogokolwiek na szkodę- art. 66 ust 1 pkt 1 prawa o ruchu drogowym.

Z relacji pokrzywdzonego i pasażera jego pojazdu, wynika, iż kamienie spadły z góry, z naczepy pojazdu, z borty, która nie była dokładnie oczyszczona. W efekcie zaniedbania należytego oczyszczenia skrzyni ładunkowej pojazdu doszło do uszkodzenia szyby pojazdu jadącego za nim, ponadto zagrożone było bezpieczeństwo innych uczestników ruchu drogowego. Obwiniony naruszył obowiązek utrzymania pojazdu w takim stanie by nie zagrażał on bezpieczeństwu innych uczestników ruchu i porządku na drodze publicznej o jakim mowa w cytowanym art. 66 ust 1 pkt 1 prawa o ruchu drogowym.

W świetle wskazanych wyżej okoliczności Sąd orzekł wobec obwinionego karę grzywny w wysokości 200 złotych. Orzeczonej kary, w ocenie Sądu, jest współmierna do stopnia zawinienia obwinionego i społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu i nie może być postrzegana jako rażąco surowa.

Sąd na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych i opłatą w kwocie 30 złotych.